

UZASADNIENIE

Powód T. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 5 239,80 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2022 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 11 marca 2022 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki S. (...) nr rej. (...) stanowiący własność K. S.. Z uwagi na procedurę likwidacji szkody, od 11 marca do 14 kwietnia 2022 r. poszkodowany wynajął u powoda samochód zastępczy marki R. (...) (segment B) przy dobowej stawce najmu 160 zł netto (196,80 zł brutto). Dodał, że za świadczone usługi tj. najem, holowanie pojazdu i usługę parkingową wystawił w dniu 26 kwietnia 2022 r. fakturę VAT na kwotę 7 837,56 zł brutto, zaś na mocy umowy cesji z dnia 26 kwietnia 2022 r. nabył od poszkodowanego powyższą wierzytelność. Mimo wezwania pozwanej jako ubezpieczyciela sprawcy kolizji do uregulowania należności, pozwana zaspokoila roszczenie jedynie co do kwoty 2 597,76 zł.

W odpowiedzi na pozew, strona pozwana Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, wraz z odsetkami ustawowym za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia. Pozwana wskazała, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego zwróciła koszty holowania pojazdu w całości, koszty najmu pojazdu zastępczego za okres 20 dni po stawce 67 zł netto (stawka stosowana u partnerów pozwanej za pojazd klasy B) oraz koszty parkowania pojazdu po bezspornej stawce dobowej 20 zł netto za okres 20 dni. W ocenie pozwanej okres 20 dni był wystarczający do przywrócenia pojazdu poszkodowanego do stanu sprzed zdarzenia, a przechowywanie uszkodzonego pojazdu przez 28 dni na strzeżonym parkingu nie było konieczne. Dodała, że poszkodowany miał możliwość nieodpłatnego wynajęcia pojazdu zastępczego u jednego z jej partnerów przy akceptowalnej maksymalnej dobowej stawce 67 zł netto, o czym został poinformowany drogą mailową. Zakwestionowała nadto legitymację czynną powoda w kontekście braku oryginału umowy cesji bądź jej uwierzytelnionej kserokopii.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 marca 2022 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki S. (...) nr rej. (...) stanowiący własność K. S.. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnoprawnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej.

Okoliczności bezsporne

Z uszkodzonego pojazdu sporadycznie korzystała M. K. - żona znajomego poszkodowanego, która poruszała się samochodem w dniu zdarzenia. Poszkodowany przebywał wówczas w Niemczech, gdzie pracuje z mężem M. K.. Następnego dnia, 12 marca 2022 r. M. K. wraz z mężem udała się do wypożyczalni samochodów powoda. Przyjechał tam również poszkodowany. Zostały uzgodnione warunki najmu samochodu marki R. (...): stawka 160 zł brutto za dobę. Z treści umowy wynika, że pojazd został podstawiony 11 marca 2022 r. o godzinie 20:40. Poszkodowany został poinformowany, że powód nie współpracuje z ubezpieczycielem sprawcy zdarzenia. Wynajęty pojazd zastępczy R. (...) prowadziła M. K. (...) zastępcze zostało zaparkowane pod jej domem. Często się zdarzało, że z pojazdu S. (...) stanowiącego własność powoda korzystał małżonek M. O.. Poszkodowany miał inny sprawny pojazd, ale korzystała z niego jego żona. Szkada pozwanej została zgłoszona po zawarciu z powodem umowy najmu pojazdu, przy czym zgłoszenia dokonała M. K.. Pozwana poinformowała ją o możliwości skorzystania z pojazdu zastępczego oraz przedstawiła warunki najmu i akceptowane przez nią stawki. Poszkodowany nie sygnalizował pozwanej potrzeby skorzystania z pojazdu zastępczego. W dniu 9 kwietnia 2022 r. poszkodowany dokonał okresowego badania technicznego uszkodzonego pojazdu, którego wynik okazał się pozytywny. Poszkodowany zwrócił powodowi wynajęty pojazd w dniu 14 kwietnia 2022 r., twierdząc, że tyle czasu trwała wypłata odszkodowania.

Dowód:

- umowa najmu pojazdu z 11.03.2022 r. – k. 12
- oświadczenia poszkodowanego – k. 15 – 16
- wydruk dokumentu ze strony www.historia pojazdu.gov.pl – k. 88 - 90
- zeznania świadka K. S. – k. 116
- znajdujące się w aktach szkody pismo pozwanej z 14.03.2022 r. – k. 45 (płyta CD)

W dniu 26 kwietnia 2022 r. powód wystawił za świadczone usługi fakturę VAT na kwotę 7 837,56 zł brutto, w tym 6 691,20 zł najem pojazdu (34 dni przy stawce 196,80 zł za dobę), 457,56 zł holowanie pojazdu na parking strzeżony i 688,80 zł usługa parkingowa na parkingu strzeżonym (28 dni przy stawce 24,60 zł za dobę).

Dowód:

- faktura VAT z 26.04.2022 r. – k. 11
- wyliczenie kosztów holowania i usług parkingowych – k. 18

Pismem z dnia 26 kwietnia 2022 r. powód zwrócił się do strony pozwanej o wypłatę odszkodowania w kwocie 7 837,56 zł brutto na podstawie wystawionej przez niego faktury z 26 kwietnia 2022 r. Strona pozwana przyznała łączną kwotę odszkodowania 2 597,76 zł brutto uznając uzasadniony najem pojazdu za okres 20 dni, przy dobowej stawce 82,41 zł brutto, koszty holowania w wysokości 457,56 zł brutto oraz koszty parkowania 492 zł brutto.

Okoliczności bezsporne**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezsporna była odpowiedzialność strony pozwanej jako ubezpieczyciela sprawcy za skutki zdarzenia z dnia 11 marca 2022 r. Pozwana zakwestionowała roszczenie dochodzone pozwem oraz legitymację czynną powoda do występowania w niniejszym procesie wobec nieprzedłożenia umowy cesji wierzytelności zawartej pomiędzy powodem a poszkodowanym.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że kwestia legitymacji procesowej nie została wykazana. Niedopuszczalne jest, by dokumenty dołączone do pozwu przez profesjonalnego pełnomocnika nie zostały złożone w uwierzytelnionych kopiach. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 kwietnia 2009 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II CSK 557/08 dokumentem w aspekcie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o dowodach jest oryginał. Kserokopia - jako odwzorowanie oryginału - może być uznana za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. Niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Warunkiem zatem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej i zaopatrzone podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem. Skoro strona pozwana w odpowiedzi na pozew zakwestionowała cesję wierzytelności i załączone do pozwu dokumenty, to rzeczą pełnomocnika powoda było zgodnie z art.129 § 1 k.p.c. złożyć oryginał dokumentu lub uwierzytelnione kserokopie. Wówczas zgodnie z art.129 § 3 k.p.c. zawarte w odpowiedzi dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika będącego – w niniejszej sprawie – radcą prawnym miałoby charakter dokumentu urzędowego. Pełnomocnik powoda nie podjął w tym zakresie żadnych czynności. Przepisy procedury cywilnej nie przewidują, by sąd miał zobowiązać go do przedłożenia uwierzytelnionych odpisów.

Z tych względów stwierdzić należy, że skoro powód przedłożył kserokopie dokumentów bez opatrzenia ich poświadczeniem za zgodność z oryginałem, zaś strona pozwana zakwestionowała ich moc dowodową, w szczególności zaś moc dowodową umowy cesji wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2022 r., nie mogła ona stanowić stwierdzenia faktu, na okoliczność nabycia przez powoda od poszkodowanego wierzytelności dochodzonej w niniejszym procesie. W konsekwencji nie sposób uznać, by posiadał legitymację czynną.

Niezależnie od powyższego, powód nie uczynił zadość obowiązkom wynikającym z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. i nie wykazał zasadności roszczenia objętego pozwem.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do treści art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Powód domagał się dopłaty przez pozwaną 5 239,80 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego i świadczenia usług parkingowych, podnosząc, że niezbędny okres najmu to 34 dni licząc od dnia zdarzenia wywołującego szkodę do dnia 14 kwietnia 2022 r., kiedy pojazd został zwrócony przez najemcę.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe sąd ustalił, że wbrew twierdzeniom powoda uszkodzony pojazd nie był poszkodowanemu niezbędny do codziennego funkcjonowania, jak również uszkodzony nie korzystał z pojazdu zastępczego we wskazanym przez powoda okresie. Jak wynika z zeznań świadka M. K., w chwili zdarzenia to ona prowadziła pojazd uszkodzony, który w tym czasie przebywał w Niemczech, gdzie pracuje wraz z mężem świadka. Nie był to pierwszy raz, kiedy uszkodzony udostępnił swój pojazd świadkowi lub jej małżonkowi. Świadek wskazała, że wynajęte od powoda auto zostało jej udostępnione następnego dnia (a nie w dniu zdarzenia, jak wskazuje na to treść umowy najmu z 11.03.2022 r.), zaś uszkodzony odebrał je spod jej nieruchomości, przy czym nie pamięta dokładnie, kiedy. Dodała, że wynajęty pojazd nie był jej wówczas potrzebny oraz że pojechała po niego do wypożyczalni osobiście ze swoim mężem, nie pamiętała, by uszkodzony był wraz z nimi w wypożyczalni. Uszkodzony K. S. zeznając w charakterze świadka wskazał natomiast, że to on pojechał do wypożyczalni powoda, skąd odebrał wynajęty pojazd i udostępnił go świadkowi M. K., albowiem był jej potrzebny. Następnie, na skutek przeprowadzonej konfrontacji wobec ich sprzeczności z przedłożonymi przez powoda dokumentami, świadek podał, że pojazd był potrzebny jemu, a nie w/w świadkowi. Stwierdzić należy, że w sprawie występuje szereg nieścisłości między zeznaniami uszkodzonego K. S. a zeznaniami świadka M. O..

Z podpisanego przez uszkodzonego oświadczenia z dnia 26 kwietnia 2022 r. wynika, iż uszkodzony pojazd był mu potrzebny do dojazdów do pracy, do lekarza i na rehabilitację. Jednocześnie z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że uszkodzony na co dzień pracował w Niemczech, pojazd uszkodzony w istocie pozostawał w dyspozycji znajomej uszkodzonego i jej męża, a nie uszkodzonego, zaś w Polsce uszkodzony miał do dyspozycji drugi pojazd, z którego korzystała jego żona. Powód nie wykazał zatem, by w dacie zdarzenia i w późniejszym okresie uszkodowanemu niezbędny był pojazd zastępczy.

Ponadto świadek K. S. podał, że z wynajętego pojazdu korzystał do dnia 14 kwietnia 2022 r., kiedy otrzymał odszkodowanie od ubezpieczyciela. Z przedłożonego przez pozwaną wydruku historii pojazdu wynika natomiast, że w dniu 9 kwietnia 2022 r. uszkodzony pojazd został poddany okresowym badaniom technicznym, których wynik okazał się pozytywny. Nie sposób zatem uznać, by po tej dacie zasadne było korzystanie z pojazdu zastępczego.

Należy również wskazać, że po otrzymaniu zgłoszenia szkody strona pozwana niezwłocznie poinformowała zgłaszającą M. K. o możliwości skorzystania z najmu pojazdu zastępczego u jednej ze współpracującej z nią firm, podając szczegółowo zasady najmu oraz dobowe stawki. Zgłaszająca, nie będąca właścicielem pojazdu, poinformowała, że korzysta już z pojazdu zastępczego.

Wymaga podkreślenia, że co do zasady poszkodowany nie ma obowiązku wynajęcia pojazdu zastępczego w wypożyczalni, z którą współpracuje ubezpieczyciel sprawcy. Jeśli jednak ubezpieczyciel przedstawi konkretną ofertę zawarcia takiej umowy, poszkodowany winien wykazać, że nie spełniała ona jego oczekiwań, bowiem np. nie pozwalała na korzystanie z pojazdu na dotychczasowych zasadach.

W orzecznictwie przyjmuje się, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji – gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych (vide uchwała Sądu Najwyższego z 17.11.2011 r. wydana w sprawie o sygn. akt III CZP 5/11).

W uchwale z 24 sierpnia 2017 r. wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 20/17 Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd Najwyższy podniósł, że z uwagi na ciężący na ubezpieczycielu obowiązek szczególnej, podwyższonej staranności nie można też przypisać decydującego znaczenia czynnikowi w postaci szczególnego zaufania, jakie poszkodowany ma do kontrahenta, z którego usług chciałby skorzystać. Poniesienia wyższych kosztów nie uzasadnia również sama przez się prostota skorzystania z oferty najmu złożonej przez przedsiębiorcę prowadzącego warsztat naprawczy, w którym uszkodzony pojazd ma być naprawiany. Konieczność dodatkowego kontaktu z ubezpieczycielem - w praktyce zwykle telefonicznego - nie może być uznana za niedogodność, która uzasadnia poniesienie wyższych kosztów najmu. W ramach ciężącego na poszkodowanym obowiązku minimalizacji szkody i współdziałania z dłużnikiem (ubezpieczycielem) mieści się obowiązek niezwłocznego zasięgnięcia informacji co do tego, czy ubezpieczyciel może zaproponować poszkodowanemu pojazd zastępczy równorzędny uszkodzonemu (zniszczonemu). Nie ma to nic wspólnego z koniecznością poszukiwania przez poszkodowanego najtańszej oferty rynkowej najmu, nie jest bowiem istotne to, czy propozycja ubezpieczyciela jest najtańsza, lecz to, że jest przez niego akceptowana.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że poszkodowany nie podjął czynności zmierzających do minimalizacji szkody będącej następstwem zdarzenia z 11 marca 2022 r. Poszkodowany nie skorzystał z najmu pojazdu oferowanego przez pozwaną (mail w tym zakresie był wysłany do M. O., która musiała zgłaszać szkodę, a nie poszkodowany), zaś dobową stawkę zaproponowaną przez powoda przekraczała dwukrotnie stawkę wskazaną i akceptowalną przez pozwaną. Poszkodowany nie przedstawił racjonalnych i przekonujących argumentów uzasadniających odmowę skorzystania z oferty pozwanej. Nie wykazał, by warunki umowy najmu przedstawionej przez pozwaną były mniej korzystne dla poszkodowanego niż umowa najmu, jaką zawarł z powodem. Co za tym idzie, nie sposób uznać, by poszkodowany był zainteresowany redukcją kosztów likwidacji szkody w tym zakresie. Z tych względów brak jest podstaw, by obciążać ubezpieczyciela sprawcy wyższymi kosztami najmu pojazdu.

Zwrócić należy także uwagę, że w umowie najmu pojazdu zastępczego wskazano, że pojazd zastępczy został wynajęty poszkodowanemu 11 marca 2022 r., gdy z zeznań świadków wynika, iż nastąpiło to następnego dnia.

Sąd bardzo wnikliwie ocenił zeznania świadków w kontekście pozostałych okoliczności sprawy i nie zasługiwały one w pełnym zakresie na uznanie za wiarygodne.

Całokształt ustalonych w sprawie okoliczności prowadzi do wniosku, że na uwzględnienie zasługiwało stanowisko pozwanej, zatem należało przyjąć, że przysługujące poszkodowanemu odszkodowanie nie powinno przekroczyć dobowej stawki najmu 67 zł netto. Powód nie wykazał nadto zasadności korzystania z pojazdu zastępczego i z prywatnego strzeżonego parkingu przez okres 28 dni, zatem w tej części powództwo również winno zostać oddalone.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Powód przegrał proces, zatem winien zwrócić stronie pozwanej poniesione przez nią koszty w łącznej wysokości 1 817 zł, w tym 1 800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.